

ECHO LIPSKA

KWARTALNIK INFORMACYJNY
Urzędu Miejskiego w Lipsku



2,5 zł

W numerze:

Kultura Str.3

Edukacja Str.6

Stowarzyszenia Str.9

**Biuletyn Towarzystwa
Przyjaciół Lipska** Str.10

Publikacje Str.11

Historia Str.14

Ogłoszenia Str.15

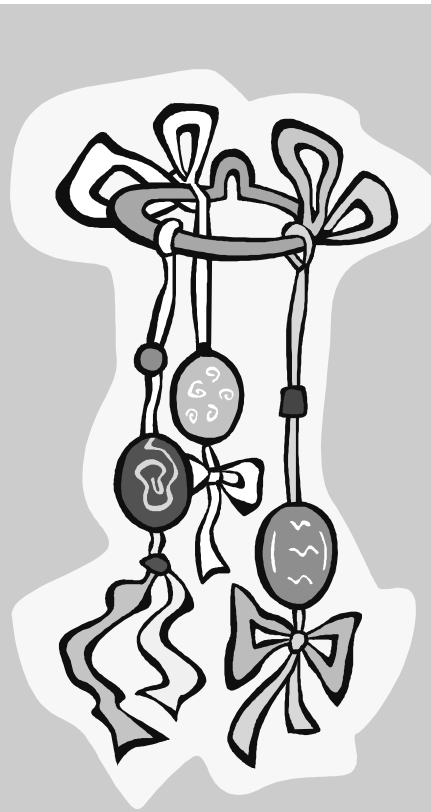
Rozrywka Str.17

Fotogaleria Str.19



**Zima
w obiektywie**

Fot. W. Pietrewicz



**Życzenia Radosnych Świąt Wielkanocnych,
wypełnionych nadzieją budzącą się do życia
wiosny i wiarą w sens życia,
pogody w sercu i radości płynącej z faktu
Zmartwychwstania Pańskiego
oraz smacznego jajka w gronie
najbliższych osób
życzą**

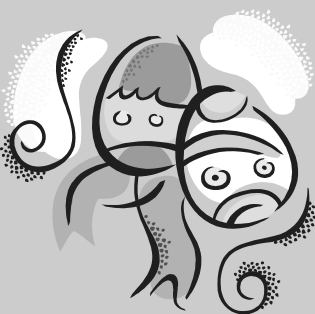
Burmistrz Lipska
Andrzej Lićwinko

oraz
Przewodniczący Rady Miejskiej
Antoni Kościuch

Niech Wam Mili będzie wiosennie, słonecznie, świątecznie!
Niech cieszą Wasze oczy kolorowe pisanki
i wielkanocne baranki.

Niech się w Śmingus Dyngus woda na Was leje
a wielkanocny Zając przyniesie radość i nadzieję.

życzy
Redakcja „Echa Lipska”



Osiedlowy Dom Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej w Augustowie zaprasza do udziału w IV Powiatowym Przeglądzie Wielkanocnej Plastyki Obrzędowej. Prace należy dostarczyć do dnia 6 kwietnia na adres: ODK ul. Hoża 2B lub do 4 kwietnia do MGOK w Lipsku, a następnie zostaną one dostarczone do ODK w Augustowie. Warunkiem udziału w przeglądzie jest wykonanie 5 pisanek lub kraszarek, palm, stroików, pajaków, pieczywa obrzędowego. Na uczestników czekają nagrody i wyróżnienia. Podsumowanie konkursu nastąpi w dniu 8 kwietnia o godz. 15.00 w Sali ODK. Informacje szczegółowe: ODK tel. (0-87) 643 52 83 po godz. 13.00. Zapraszamy do udziału!



Po raz jedenasty Moniecki Ośrodek Kultury ogłasza konkurs pn. „ZDOBNICTWO OBRZĘDOWE CYKLU WIOSENNEGO I ŚWIĄT WIELKANOCNYCH”. Celem konkursu jest podtrzymywanie i popularyzacja twórczości ludowej, związanej ze świętami wielkanocnymi, wiosną i karnawalem.

Konkurs obejmuje:

pisanki wykonane na jajku pełnym lub wydmuszkach, palmy (oprócz bibuły muszą zawierać żywą zieloną roślinkę, np. bukszpan) ozdoby domu (kwiaty, pająki, wycinanki).

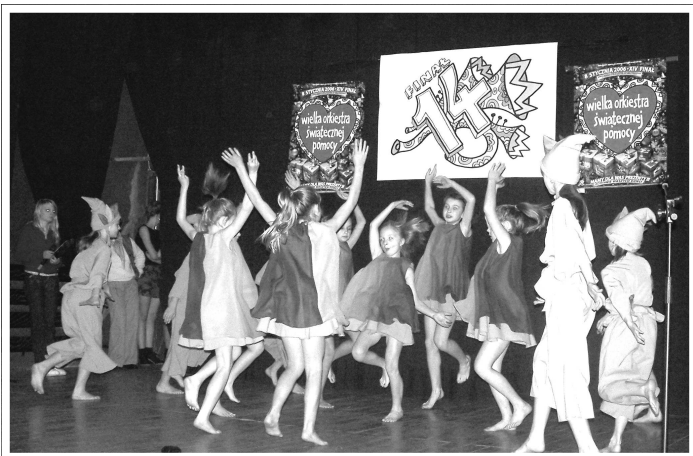
W konkursie mogą wziąć udział wszyscy, którzy do 30 marca 2006 r. dostarczą swoje prace do Monieckiego Ośrodka Kultury, 19-100 Mońki, ul. Białostocka 25 lub wcześniej do MGOK-u w Lipsku. **SERDECZNIE ZAPRASZAMY.**

Impreza podsumowująca w/w przegląd odbędzie się 09 kwietnia 2006 r. o godz. 11⁰⁰ w Monieckim Ośrodku Kultury /NIEDZIELA PALMOWA/.

DZIAŁANIA KULTURALNE W MGOK

Nowy Rok w MGOK-u powitaliśmy hucznie Bałem Sylwestrowym i tradycyjnym spotkaniem mieszkańców na placu przy MGOK-u.

W Sztabinie. Przez cały dzień prowadzona była kwesta publiczna. Na ulicach Lipska i Rygałówki kwestowało dziesiętnastu wolontariuszy. W sumie



Pozostając w nastroju karnawałowym rozpoczęliśmy działania kulturalne:

■ 8 stycznia odbył się XIV Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W sali kina Batory wystąpiło wiele grup. Dzięki współpracy z innymi ośrodkami kultury z województwa podlaskiego możliwy był przyjazd gości z Goniądza – grup tanecznych wchodzących w skład zespołu „Mikroklimat” oraz grupy śpiewającej „Nadbiebrzańskie Nutki”. Na występ przyjechali również przedstawiciele Klubu Tańca Towarzyskiego z Czarnej Białostockiej - grupa „Czar Dance”. Piękną muzyką mogliśmy się cieszyć dzięki występom naszej lipskiej grupy „Destany”, działającej przy MGOK-u, prowadzonej przez panią Barbarę Filipczuk. Wieczorem odbył się koncert muzyki rockowej z zespołem, który działa przy Gminnym Ośrodku Kul-

zebraliśmy 3 045,06 zł, czyli o 232,35 zł więcej niż w zeszłym roku. Wolontariuszom i osobom zaangażowanym w przygotowanie imprezy serdecznie dziękujemy.

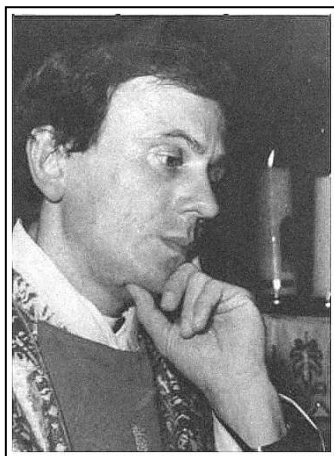
■ 15 stycznia odbył się VII Powiatowy Przegląd Widowisk Kolędniczych i Pastorałek. W przeglądzie wzięło udział aż dwanaście grup, dwa razy więcej niż w roku ubiegłym. Swoje zgłoszenia złożyły miejscowe grupy, ale również grupy z Augustowa, Żarnowa, Jabłońskich, Jaziewa. Przedstawiono bardzo różnicowany program, od tradycyjnych pastorałek, przez przedstawienia jasełkowe o tematyce bożonarodzeniowej aż po spektakl, który, na kanwie święta Bożego Narodzenia, dokonywał analizy zachowań współczesnego człowieka. Jury postanowiło przyznać najwyższą nagrodę Zespołowi Regionalnemu „Lipsk”.

Wyróżnionych zostało także wiele innych zespołów: zespół muzyczny „Destiny” i grupa jasełkowa „Świetlik” ze świetlicy działającej przy MGOK-u, pod patronatem TPL w ramach projektu „Świetlica moje miejsce”, Zespół Jasełkowy z Zespołu Szkół Samorządowych w Augustowie, grupa teatralna „Wakart” z Lipska, grupa sześciolatek z Samorządowego Przedszkola w Lipsku, grupa młodzieży biorąca udział w projekcie „Tutejsi”, realizowanym przez Pracownię Architektury Żywej w Lipsku. Należy również wspomnieć, że niektóre z wyróżnionych grup zostały nominowane do wyjazdu na Międzynarodowy Przegląd Kolędniczy „Herody” do Węgorzowa: Zespół Regionalny „Lipsk”, grupa sześciolatek z Przedszkola oraz grupa jasełkowa „Świetlik”. Przegląd ten odbył się 26 stycznia. W wyniku Przeglądu, Zespół Regionalny „Lipsk”, został wyróżniony w kategorii widowisk obrzędowych, natomiast grupa sześciolatek otrzymała wyróżnienie w swojej kategorii wiekowej.

■ W drugim tygodniu ferii zimowych, czyli od 30 stycznia do 3 lutego, odbywały się w ośrodku kultury „Ferie na wesole”. Codziennie przychodziło do nas ok. pięćdziesięcioro dzieci w wieku szkolnym. Zapewniliśmy im wiele atrakcji: turnieje sportowe, zabawy i gry świetlicowe, a także zajęcia plastyczne. W ramach zajęć plastycznych rozstrzygnięty został konkurs plastyczny pt. „Postać z mojej ulubionej bajki”. Laureatami tego konkursu zostali: Radek Miklaszewicz - I miejsce, Izabela Hejdeman - II miejsce, III miejsce - Natalia Gałaszewska i Galina Gusiejnowa. Ferie zakończyliśmy bałem przebierańców.

■ 19 lutego Zespół Regionalny „Lipsk” wystąpił na Przeglądzie Teatrów Wiejskich i Obrzędowych w Łomży. Zespół po raz kolejny daleko za sobą zostawił konkurencję i zajął pierwsze miejsce w kategorii teatrów zgodnych z tradycją. W programie Zespołu Regionalnego znalazła się inscenizacja obchodów tzw. „świętych wieczorów”, czyli czasu po Bożym Narodzeniu do Trzech Króli, kiedy w domach spotykali się sąsiedzi i wspólnie świętowali, śpiewali pastorałki, zajmowali się lekkimi pracami domowymi. Zespołowi gratulujemy!

■ 8 marca, w sali kolumnowej MGOK-u, została otwarta wystawa „Sługa Boży ks. Jerzy Popiełuszko 1947-1984”. Na otwarciu wystawy byli obecni goście z Instytutu Pamięi Narodowej z Białegostoku: dr Krzysztof Sychowicz – główny specjalista Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej w Białymstoku oraz mgr Marcin Markiewicz – starszy inspektor tegoż biura. Wystawa będzie dostępna dla zwiedzających przez najbliższy miesiąc.



■ 12 marca odbyła się III edycja Gminnego Konkursu Recytatorskiego na poziomie szkoły podstawowej, połączona z obchodami Dnia Kobiet. Dziewiętnastu recytatorów deklamowało wiersze o kobietach bądź wiersze napisane przez kobiety. Laureatami konkursu recytatorskiego zostali:

I miejsce egzekwo – Katarzyna Kubryń i Maksymilian Hołownia.

II miejsce – Magda Żuk

III miejsce – Anna Skok

Wyróżnienia:

Aneta Chodukiewicz

Kasia Matuszewska

W czasie obrad jury mogliśmy obejrzeć występ przygotowany przez gimnazjalistów „Co się na tej wsi porobiło?” oraz przedstawienie „Adam i Ewa – kabaret z okazji Dnia Kobiet” w wykonaniu dzieci uczęszczających na zajęcia do świetlicy „Świetlik”, działającej przy Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury, pod patronatem Towarzystwa Przyjaciół Lipska.

Wszystkie panie, obecne tego dnia w sali kinoteatru „Batory”, otrzymały niespodzianki przygotowane przez harcerzy z hufca w Lipsku.

■ Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku zaprasza dzieci, młodzież i osoby dorosłe (zwłaszcza bezrobotnych) do udziału w zajęciach wykonywania pisanek wielkanocnych. Zajęcia odbywają się w każdą środę i piątek w godz. od 12.00 do 15.00 w okresie od 08.03. do 07.04.2006 r. Zapraszamy wszystkich chętnych do zdobywania nowych umiejętności i do udziału w naszym Gminnym Konkursie na Najładniejszą Pisanek Wielkanocną. Konkurs jest przeznaczony dla pisankarzy – amatorów, w różnych kategoriach wiekowych. Termin dostarczenia prac (3-5 szt. pisanek) mija 7 kwietnia br. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w pierwszym tygodniu po Wielkanocy. Zapraszamy!!!!

Izabela Wróbel



W roku ubiegłym informowaliśmy Państwa o możliwości rejestracji produktów regionalnych na Liście Produktów Tradycyjnych, prowadzonej przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Informowaliśmy również, że z Lipska zaproponowaliśmy na tę listę korowaj, dawne pieczywo obrzędowe. W dniu 28 września 2005 r. nasz korowaj został wpisany na tę listę w kategorii Wyroby piekarnicze i cukiernicze: „Pieczywo obrzędowe weselne – „korowaj lipski” i gąski weselne”, reprezentując województwo podlaskie wśród 17 zgłoszonych produktów z naszego województwa.

Pani Janina Trochimowicz zgłosiła również „korowaj” do konkursu na Podlaską Markę Roku, ogłoszonego przez Urząd Marszałkowski woj. Podlaskiego. Tytuł ten jest przyznawany produktom regionu w trzech kategoriach: Smak Roku 2005, Miejsce Roku 2005 i Pomysł Roku 2005. Najważniejszym celem konkursu jest wyłonienie i wypromowanie produktów, miejsc lub przedsięwzięć, które ze względu na swoją jakość, unikatowe walory i związki z województwem podlaskim, reprezentują poziom nieprzeciętny i godny naśladowania. Tytuł „Podlaska Marka Roku” mogą, więc otrzymać: smakołyki kuchni regionalnej, wykwintne potrawy, atrakcyjne miejsca turystyczne, sale teatralne i koncertowe, galerie, pomysły gospodarcze, inicjatywy obywatelskie, twórcze działania artystów itd. Do tegorocznej edycji zgłoszono 131 produktów (Smak – 55, Miejsce – 38, Pomysł – 38).

6 marca w sali konferencyjnej UMWP odbyła się prezentacja produktów startujących w drugiej edycji konkursu. Kapituła, której przewodniczył marszałek województwa Janusz Krzyżewski, wybrała tego dnia nominowanych do nagród. Podsumowanie konkursu odbyło się 18 marca podczas uroczystej Gali w Operze i Filharmonii Podlaskiej. Niestety „korowaj lipski” nie zyskał

Pisanka i korowaj znakiem rozpoznawczym Lipska i nie tylko



uznania kapituły konkursu, zwyciężyły kołduny tatarskie, chleb żarnowy i nalewka „biebrznietta”. Mieemy jednak nadzieję, że może kiedyś.

Natomiast pisanka lipska święci triumfy jako produkt turystyczny. Koło Twórców Ludowych z Lipska zostało laureatem III edycji Konkursu na „Turystyczną Pamiątkę z Regionu”. Konkurs organizowany przez Polską Organizację Turystyczną przy współudziale „Aktualności Turystycznych” i Małopolskiej Organizacji Turystycznej ma na celu wyróżnienie i popularyzację najbardziej atrakcyjnych i skutecznych marketingowo pamiątek symbolizujących regiony turystyczne Polski. Kapituła Konkursu wyróżniła nasze Koło w kategorii artystycznych dzieł z lokalnym motywem za pisanekę z Lipska, tradycyjny wielowiekowy rekwizyt wielkanocny, charakterystyczny dla północnej części woj. podlaskiego, stanowiącą pamiątkę popularną wśród turystów odwiedzających Biebrzański Park Narodowy. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 7 lutego br. w Hotelu Sofitel Victoria Warsaw w Warszawie.

Wiosna jak zwykle jest czasem wzmożonej aktywności promocyjnej i handlowej naszych twórczyń ludowych. Już uczestniczyły one w jarmarku Kaziukowym w Suwałkach, w dniach 8-14 marca p. Kry-

styna Cieśluk, na zaproszenie Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach, reprezentowała nasz

region na targach turystycznych „Salon l'evasion” w Grande Synthe w północnej Francji. W dniach 17-19 marca panie wzięły udział w I Podlaskich Targach Turystycznych organizowanych przez Podlaską Regionalną Organizację Turystyczną. 26 marca wzięły udział w kolejnym Jarmarku Wielkanocnym Sztuki Ludowej, organizowanym przez Muzeum Podlaskie w Białymstoku, w dniach 27-31.03 będą przeprowadzały pokazy wykonywania pisanek w Białostockim Muzeum Wsi i w białostockich szkołach. W dniu 2 kwietnia będą uczestniczyły w kiermaszu w Muzeum Etnograficznym w Toruniu, zaś 9 kwietnia wezmą udział w Kiermaszu Wielkanocnym w Muzeum Etnograficznym w Warszawie i w ośrodku kultury w Piasecznie. 8.04 zaprezentują swoje wyroby w Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie.

Cała gama różnych propozycji wyjazdowych i możliwości promowania nie tylko wyrobów twórczości ludowej, ale przede wszystkim promocji naszej miejscowości. Cieszy fakt, że w tym roku do grona twórców dołączyła nieformalna grupa kobiet o nazwie „Lipszczanki”, która powstała przy MGOK po realizacji kursu Szkoły Ludowej, jesienią ubiegłego roku. Panie spotykają się nadal, tworzą piękne wyroby rękodzielnicze, wymieniają się pomysłami. Po udanym debiucie na suwałskich Kaziukach, wyszły z propozycją kiermaszu Wielkanocnego towarzyszącego obchodom Święta Kobiet w MGOK, w dniu 12 marca, a także były uczestniczkami targów turystycznych w Białymstoku.

Dziewczyny, tak trzymajcie! Życzymy grupie sukcesów!

red.

TRADYCJE ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA...

Już kolejny raz wspólnie z koleżanką Bożeną Zaniewską przygotowałyśmy nasze przedszkolaki do jasełek. Sześciolatki wystawiły jasełka pt. „Jasełka Bożonarodzeniowe” na VII Przeglądzie Widowisk Kolędniczych i Pastorałek w Lipsku w dniu 15 stycznia 2006 r.

Wspaniali rodzice naszych wychowanków pomogli nam w przygotowaniu pięknych przebrań dla dzieci oraz szopki. Dzieci zaprezentowały się znakomicie. Z przejęciem grały swoje role, śpiewały kolędy i pastorałkę. Staraly się godnie oddać cześć narodzonemu Jezuskowi. Za swój występ otrzymały pamiątkowy dyplom i nagrodę pieniężną. Zostały też wytypowane do Węgorzewa na XXIV Międzynarodowy Przegląd Widowisk Kolędniczych „Herody 2006”.

Dnia 27 stycznia 2006 r. sześciolatki wystąpiły na węgorzewskiej scenie. Jak na wprawionych aktorów przystało i tu dały z siebie wszystko. Dostały pamiątkowy dyplom, glinianą figurkę i nagrodę Przewodniczącego Rady Powiatu w Węgorzewie w kategorii grup przedszkolnych- maskotkę- „byczka”. Chociaż zmęczeni, ale



pełni wrażeń wróciliśmy do Lipska.

Cieszymy się z tych osiągnięć naszych pociec, gdyż jest to wspólny sukces- dzieci, rodziców i nauczycielek.

*Nauczycielka przedszkola
Anna Ewa Gładczuk*

Dnia 8 marca 2006r. do przedszkola przybyli zaproszeni goście- Panie współpracujące z naszą grupą. W uroczystości wzięły też udział nauczycielki przedszkola z przedszkolakami i personel przedszkola.

Chłopcy z mojej grupy 6-latków, Paniom i Dziewczynkom przygotowali różne niespodzianki. Zaprezentowali również część artystyczną, na którą złożyły się: wiersze, inscenizacja, piosenki i taniec. Starali się ukazać, jak ważną rolę w życiu pełnią wszystkie kobiety, a pamięć i szacunek należy się im nie tylko w Dniu 8 Marca. Zaśpiewali Paniom „Sto lat”, złożyli życzenia oraz podarowali własnoręcznie wykonane kwiaty i laurki, a dziewczynkom- lizaki.

Podziękowałam Gościom za udział w uroczystości, zaprosiłam Panie do naszej sali na kawę i ciasto, a dzieci- na słodycze i napoje.

Tym miłym akcentem zakończyło się to marcowe spotkanie. Za-

Dzień Kobiet w lipskim przedszkolu



równo Panie jak i Dziewczynki były szczęśliwe i uśmiechnięte.

Dziękujemy Wam, chłopaki za ten miły dzień!

*Nauczycielka przedszkola
Anna Ewa Gładczuk*

Ferie na wesoło

Pierwszy semestr roku szkolnego zakończył się, a tym samym nadszedł czas na wypoczynek.

Uczniowie klas I – III podczas ferii mieli możliwość skorzystania z ciekawej formy wypoczynku, przygotowanej przez nauczycielki nauczania zintegrowanego. Panie: K. Danilczyk, G. Leszkowicz i E. Sapieszko opracowały trzyletni program zimowiska pod hasłem „Ferie zimowo, komputerowo i wesoło” i stopniowo, co roku wcielają go w życie.

Mimo siarczystych mrozów dzieci chętnie uczestniczyły w zajęciach. Program zimowiska rzeczywiście był bardzo atrakcyjny. Każdy dzień zimowych ferii miał swój temat i wszystkie zajęcia prowadzone przez wychowawczynie były mu podporządkowane.

I tak, pierwszego dnia zorganizowano konkurs na najciekawszą pracę z masy solnej. Drugi dzień odbywał się pod znakiem gier i zabaw na świeżym powietrzu. Trzeciego dnia dzieci gimnastykowały główki i rozwiązywały krzyżówki i łamigłówki związane z przyrodą. Codziennie dzieci korzystały z pracowni komputerowej, a uwieńczeniem pracy na komputerze było wykonanie prac i rozstrzygnięcie konkursu na najciekawszą pracę plastyczną o tematyce zimowej. W planie tegorocznych ferii była również wycieczka do Biebrzańskiego Parku Narodowego, ale z powodu niskich temperatur trzeba było z niej zrezygnować.

Wszystkie dzieci uczestniczące w zimowisku otrzymywały codziennie ciepłą herbatkę i słodkie bułeczki. Fundusze na ich zakup zebrały panie wychowawczynie w zeszłym roku dzięki hojności sponsorów.

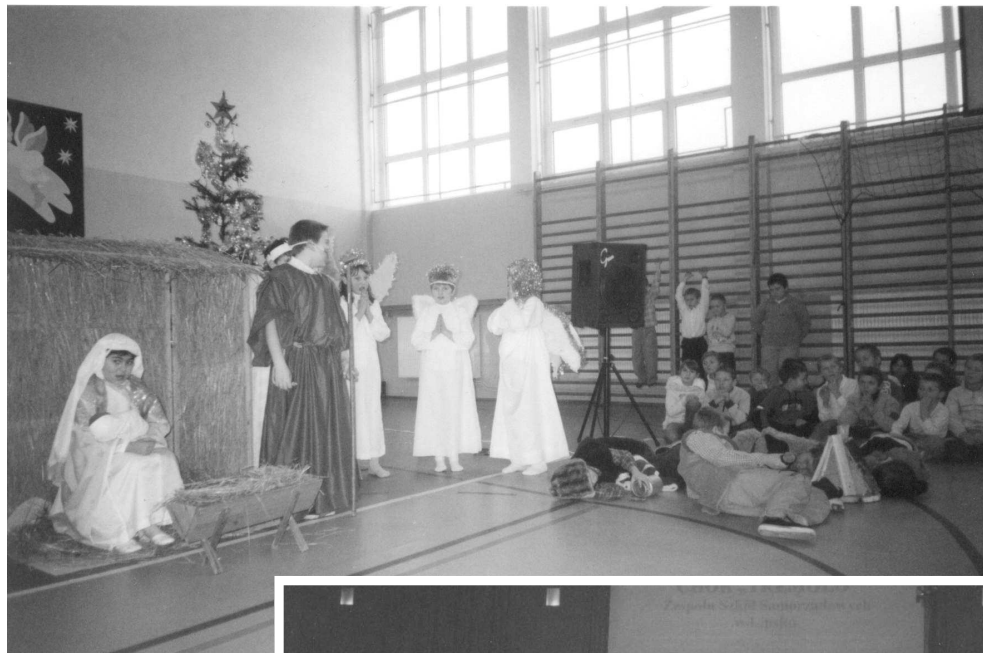
W ostatnim dniu zimowiska miał miejsce słodki poczęstunek (owoce, słodycze, napoje), w trakcie którego wszyscy uczestnicy ferii w szkole otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Brawa organizatorom zimowiska za wspaniałe pomysły i pracę!

*Beata Krzywicka
Barbara Szczepanik*

Styczeń jest miesiącem obfitującym w ważne wydarzenia, to właśnie wtedy najczęściej spotykamy się z rodzicami, najpierw przy choince szkolnej w dniu 18.01, którą przygotowała p. E. Sapieszko. Jasełka w wykonaniu klasy III a zachwyciły przepychem strojów, ciekawą scenografią. Ponadto coś dla

Ze szkolnej ławy...



ucha – występ chóru szkolnego pod dyrygenturą p. U. Bobrowskiej, coś dla oka – widowiskowe tańce towarzyskie pod kierunkiem p. E. Przekop i układy taneczne w wykonaniu klasy V c, gdzie prowadzącą jest p. H. Baranowska.

Niestety, rodziców nie było zbyt wielu, ale mieliśmy okazję spotkać się ponownie na półrocznym zebraniu 19.01, które było wspólne dla gimnazjum i szkoły podstawowej. Dyrektor przedstawił wyniki najlepszych uczniów w szkole. Zebranie umilił występ gimnazjalistek „Co się na tej wsi porobiło?”. Później spotkania rodziców z wychowawcami w klasach i rozmowy indywidualne o postępach w nauce.

Po pierwszym semestrze nauki - ferie i zasłużony odpoczynek. Szkoła jak zwykle oferuje uczniom salę gimnastyczną i pracownię komputerową oraz opiekę nauczycieli podczas zajęć.

Wzorem ubiegłego roku „Błotniaki” spędziły w szkole miłe popołudnia w czasie „Ferii Błotniaków”. Wspólne śpiewanie kolęd przy słodkościach przypomniawszy jeszcze niedawno przeżywane Boże Narodzenie. Drugiego dnia zabawy sportowe, gry zręcznościowe i gry intelektualne umiliły czas tym młodszym i tym starszym.

14. 02. 2006r. „Zakochani są wśród nas” - tradycyjnie wśród uczniów



odbyła się poczta walentynkowa, wystawki „Mowa kwiatów” i „Słynne pary literackie”. Dzień później dyskoteka walentynkowa przyciągnęła niejedno „serce”. Tańce rozpoczęły się od przedstawienia „Śpiąca Królewna”, a potem hulaj dusza hulaj!

Chór „Tremolo” Zespołu Szkół Samorządowych w Lipsku 18.02. wystąpił w Operze i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku na Przeglądzie Chórów A'Capella. Nasz chór otrzymał wyróżnienie i możliwość występu na Ogólnopolskim Przeglądzie Chórów A'Capella w Bydgoszczy.

*K. Bochenek
T. Sapiela*

Minał styczeń, a wraz z nim I półrocze bieżącego roku szkolnego. Mimo mrozów był to bardzo gorący miesiąc w szkole – czas ostatnich poprawek ocen i końcowych sprawdzianów. Zarówno uczniowie, jak i nauczyciele mieli pełne ręce pracy. Niektóre klasy uzyskały piękny bilans: wysoką średnią ocen i bardzo dobrą frekwencję – jak kl. II B (średnia ocen – 4,05). Gratulujemy!

Po wyteżonej pracy przyszedł czas na odprężenie i relaks. Uczniowie naszego gimnazjum bawili się świetnie na dyskotecce choinkowej, zorganizowanej przez SU w dn. 12.01.2006, jak też mieli okazję popisać się swoim dorobkiem artystycznym podczas spotkania semestralnego z rodzicami, dn. 19.01.2006r. Były kolędy w wykonaniu chóru szkolnego, tańce oraz kabaret. Jednym słowem, było na co popatrzeć i czego posłuchać.

Oprócz wydarzeń szkolnych, uczniowie gimnazjum chętnie uczestniczą w akcjach środowiskowych, organizowanych przez MGOK w Lipsku oraz prężnie działają w Stowarzyszeniu „Pomóż sobie”. W dn. 21.01.2006r. wolontariusze ze wspomnianego stowarzyszenia, pod okiem opiekunów p. Renaty Wnukowskiej i p. Jadwigi Drapczuk, przygotowali imprezę okolicznościową z okazji Dnia Babci i Dziadka.



Nieco później – 12.02.2006r. Stowarzyszenie „Pomóż sobie” zorganizowało kulig dla swoich podopiecznych, jak też innych chętnych. Aura zimowa tego dnia dopisała. Wszyscy dobrze się bawili podczas sanny i przy wspólnym ognisku z kielbaskami.

W czasie ferii zimowych nasza młodzież skorzystała z ofert miejscowego Domu Kultury oraz z zajęć sportowych, prowadzonych w

szkole przez nauczycieli wych. fizycznego.

Ale wszystko co przyjemne szybko mija i należy wraz z nowym semestrem wziąć się do pracy. Zauważyli to z pewnością trzecioklasiści, którzy już w pierwszym tygodniu po feriach musieli zmierzyć się z egzaminem próbnym: w dn. 09.02. – sprawdzali swoją wiedzę i umiejętności w części humanistycznej, a następnego dnia, tj. 10.02. – w części matematyczno - przyrodniczej. Nie było łatwo! Taką opinię wyrazili uczniowie po egzaminie.

Tradycyjnie, w dn. Św. Walentego działała w gimnazjum poczta walentynkowa. „Zakochani” obdarowali siebie miłymi kartkami bądź upominkami. Były też kartki dla nauczycieli z wyrazami sympatii i na zakończenie dnia – dyskoteka.

Opisane powyżej bądź wspomniane tylko wydarzenia są nieodłącznym elementem życia szkolnego. Różnego rodzaju przedsięwzięcia, imprezy rekreacyjne czy dyskoteki na pewno dostarczają dużo przyjemności i relaksu, ale też służą integracji międzyludzkiej. Oby tak dalej nam się działo.

*K. Żabicka
W. Jarmusik*



INFORMACJA O PROJEKCIE

„Smakowanie świata – Pierwszy Krok”

Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych im. Króla Z. Augusta od 16 października 2005 roku realizuje w Starych Leśnych Bohaterach projekt „Smakowanie świata – Pierwszy Krok” dofinansowany przez Fundację PZU. W projekcie uczestniczą dzieci, młodzież i dorośli z terenu gminy Lipsk. Celem projektu jest rozwijanie i podnoszenie zaradności życiowej osób z niższą sprawnością umysłową, wspieranie ich samodzielności, pokazywanie różnych form spędzania czasu wolnego.

Spotkania odbywają się w Starych Leśnych Bohaterach oraz w Augustowie na basenie. W zajęciach pomagają wolontariusze z Augustowa oraz Starych Leśnych Bohater. W przygotowaniu szkoły pomagały nam wolontariuszki z gimnazjum w Lipsku.

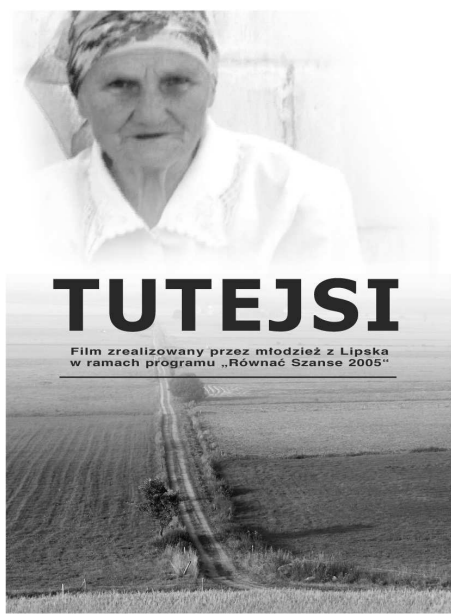
W ramach projektu odbywają się zajęcia plastyczne, trening samodzielności oraz pokazy slajdów, spacer, wyjście do kina, restauracji.

Warsztat twórczości ma na celu rozwijanie wrażliwości oraz zmysłu estetycznego, twórczości. Uczestnicy poznają różne techniki plastyczne, malują farbami, lepią z gliny, masy solnej, plasteliny, rysują węglem, kredkami, ołówkami. Zajęcia te służą również usprawnianiu dłoni,

palców. Jest to terapia przez sztukę. Trening samodzielności polega na uczeniu się i ćwiczeniu określonych zachowań dnia codziennego.

Projekt trwa do 15 kwietnia 2006 roku.

Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych
im. Króla Zygmunta Augusta
ul. Rynek Z. Augusta 27
16-300 Augustów
tel/fax 087-643-01-00
e-mail: sisg@wp.pl



Taki tytuł nosi projekt realizowany przez Pracownię Architektury Żywej, który właśnie dobiegł końca. W ciągu kilku miesięcy młodzież zbierała materiały dotyczące zachowanych jeszcze elementów dawnej kultury. W oparciu o nie próbowała

swoich sił w tradycyjnym śpiewie. Powstały 3 audycje radiowe emitowane na 2 Programie Polskiego Radia, powstał również film.

Premiera filmu odbyła się 26.02.2006 w Lipsku. Na ekranie mogliśmy zobaczyć obok realizatorów filmu, głównych bohaterów - a byli nimi ich dziadkowie. To oni przekazywali opowieści o dawnym życiu, pokazując swoje umiejętności, dzieląc się wspomnieniami. Wszystko to składało się na obraz świata z czasów ich młodości, mówiło o wielu jego elementach, np: pracach gospodarskich, domowych, rzemiośle.

Film zrealizowany przez młodych ludzi ukazywał z jednej strony dzisiejsze czasy, z drugiej zaś żyjących dziś ludzi, którzy w pamięci zachowali jeszcze świat sprzed wielu lat. Film odniósł sukces, nie tylko dlatego że został dobrze odebrany przez zgromadzoną licznie widownię. Przede wszystkim spełnił swą rolę dokumentując ogromną ilość wiedzy o lokalnej kulturze i pozwolił na

trwale jej zachowanie.

Podsumowując realizację projektu pragniemy złożyć serdeczne podziękowania jego uczestnikom oraz osobom wspierającym ich działania: Albinie Bochonko, Jackowi Malinowskiemu, Piotrowi Kędziorkowi, Andrzejowi Karwowskiemu i wszystkim rodzicom. Szczególne podziękowania należą się jednak bohaterom projektu, tym bez których nasze starania na nic by się nie zdały: Annie Danilczyk, Marii Bugiedzie, Walerii Matwiejczyk, Eugenii Ślimko, Stefanii Żurawskiej, Wandzie Jaroszewicz, Kazimierze i Stanisławowi Borysewiczom, Stanisławowi Bartoszewiczowi, Janowi Dardurze.

Sponsorem programu „Równać Szanse” jest Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży i Polsko -Amerykańska Fundacja Wolności.

Marcin Lićwinko
Pracownia Architektury Żywej



BIULETYN TPL LIPSK N/BIEBRZA

ROK WYD. XXIII

NR. 352

styczeń-marzec 2006

*Najserdeczniejsze życzenia zdrowych, radosnych
i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy,
smacznego jajka, mokrego dyngusa,
a także odpoczynku w rodzinnym gronie
oraz samych sukcesów
życzy
Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Lipska*

*W roku 50-lecia urodzin oraz 25-lecia Kapłaństwa
-Ks. Kanonikowi Edwardowi Anuszkiewiczowi-
z okazji Imienin oraz uzyskania
stopnia doktora nauk humanistycznych
najlepsze życzenia przesyła
Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Lipska*

U nas na Podlasiu Palmowa niedziela zwana jest Kwietną lub Wierzbną. Idziemy w tę szczególną niedzielę do kościoła, aby poświęcić palmy. Symbolizują one wjazd i powitanie Jezusa do Jerozolimy. Małe gałązki wierzbowe, kwiaty, zieleń to znak wiosennego przesilenia. Na Kurpiach 12-metrowe, pięknie zdobione.

Adam Chętnik – badacz Kurpiowszczyzny w roku 1969 zorganizował pierwszy konkurs na najpiękniejszą i największą palmę. Wszedł on na stałe do naszej tradycji kulturowej. Garnie się do niego młodzież. Bardzo dobrze. Niech te wypracowane cudenka cieszą oczy i swoim pięknem służą Bogu.

W naszej starej tradycji poświęcone gałązki mają cudowną moc. Uderzoną nią człowiek nie będzie chorował,

PALMOWA NIEDZIELA

omina go wszelkie nieszczęścia.

*Palma bije, nie zabije.
Za sześć noc Wielkanoc,
Za tydzień wieki dzień.*

Jako symbol świętości stawia się je w okno w czasie burzy. Uchronią od piorunów. Również od innych nieszczęść. Kilka bazi zjedzonych uchroni od bólu gardła. Poświęconą wierzbiną wyganiało się po raz pierwszy owce na wiosnę. Będą rośliny zdrowe i posłusznie wrócą na noc do domu. Kiedy już puszczały lody na rzekach, namoczy się je i pokropi wszystkie zwierzęta, łąki, pola.

Od mojej babci dowiedziałam się, że dawniej w izbie było specjalne miejsce do przechowywania „świętości”. Nazywano je świętym kątem albo pokuciem. Przeważnie był to pierwszy kąt po lewej stronie, od wschodu słońca, z trójkątną półeczką. Tu stawiano figurkę Bożej Matki, tu leżała kantyczka, różaniec i palmy. Dzisiaj pokuć zszarzał, zniknął z ludzkiej codzienności. Nawet jego nazwa wyszła z użycia.

Za rok, gdy zjawią się nowe wierzby, stare należy spalić. Popiół rozsypać pod progiem. Ochroni od chorób i złych mocy.

Augustów, luty 2006r.

Stanisława Suszyńska

BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Barbara Tarasewicz, Romualda Prolejko, Cezary Gładczuk,

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipska n/Biebrza, ul. Rynek 23, tel.:(0-87) 642 35 86.

G.P.II-441/351/82

WIELKI POST

- NASZE ZAMYŚLENIA

Jak ten czas leci?

Niedawno były Gody, „święte wieczory”, kiedy nawet najpracowitsze gospodynie nic nie robiły, oprócz przygotowywania posiłków. Szybko minął karnawał (z włoskiego karnawale) – okres zabaw, bałów, kuligów od Trzech Króli, do Środy Popielcowej. No i nadszedł Post – okres wyciszenia, unikania nadmiernej radości, wszelkich rozrywek i zabaw. Także częściowe powstrzymanie się od używek, mięsa, smalcu. Jest to duchowe przygotowanie się na Zmartwychwstanie Chrystusa.

Dzisiejszy post jest inny niż to „dawniej bywało”. Nie tak rygorystyczny i surowy. Opowiadała mi moja babcia, że w jej młodości już w Środę Popielcową odbywało się szorowanie garnków, by nie została ani odrobina tłuszczu. Patelnię wynosiło się na strych do kraśnika, a „rzędy w kuchni obejmowały śledź i żur”. Jadało się potrawy z ziemniaków, kasze kraszone olejem wytłoczonym z siemienia lnianego, groch, suszone grzyby, kwas z cebulą, rzepę, pasternak.

Oskar Kolberg – słynny badacz i etnograf wspomina, że szczególna radość pojawiała się na twarzach ludzi, gdy minęło pół postu. Czyniono wówczas tzw. wybijanie półpościa. Uciecha z tego faktu przybierała różne formy. Malowano wapnem szyby, płoty. Popiołem osypywano zewnętrzne drzwi, progi. Szczególnie młodzież męska nie ustawała w psotach i figlach. Chłopcy wyciągali z podwórek wozy, sanie. Ukrywali je na drugim końcu wioski. Rano gospodarze nie mogli niczego w obejściu znaleźć. Sama pamiętam, jak półkosze z wasągą zobaczyliśmy na dachu przy bocianim gnieździe. Były to nieszkodliwe żarty, które przynosiły radość. O żadnym gniewie nie mogło być mowy. Gdy zachodziło słońce, wszystko było na swoim miejscu. A w domach jeszcze długo opowiadano zabawne historie.

Szczególnie ścisły post obowiązywał w Wielkim Tygodniu. Prawie „o chlebie i wodzie”. Ani kropli mleka. Z jego zapasów gospodynie wyrabiały sery. Wszędzie widać by-

ło pełne półki suszących się kliników na później. Przecież nic nie mogło się zmarnować.

A teraz trochę historii postów. Stosowano je już w czasach starożytnych. Prawie we wszystkich tradycjach kulturowych częściowe wygładzanie organizmu było, swojego rodzaju, środkiem terapeutycznym. Wielkie dobrodziejstwo oczyszczania organizmu z różnych szkodliwych toksyn. Dzisiaj powiedzielibyśmy – Post to czas rewitalizacji fizycznej i psychicznej.

Grecy i Rzymianie nie jadałi pewnych potraw, by się ustrzec od złych mocy. Muzułmanie pościli przez jeden miesiąc w roku powstrzymując się od jedzenia przed zachodem słońca. Żydzi pościli w poniedziałki i czwartki.

Nasza chrześcijańska tradycja została przyjęta od Izraelitów. Jest tak stara jak nasza wiara. Posty ustalano we środę i w piątek. Wielki Post symbolizuje Chrystusa, który na pustyni modlił się pościł 40 dni i 40 nocy. Wyprowadził Go tam Duch Św., by jeszcze bardziej zjednoczył się z Bogiem Ojcem. Gdy przepościł ten okres, poczuł wielki głód. Wówczas to trzykrotnie kuszony był przez szatana.

– Jeśli jesteś Synem Bożym, spraw, aby kamienie stały się chlebem!

Na co odrzekł Chrystus:

- Nie samym chlebem człowiek żyje!

Przez to wydarzenie został nam Jezus swoją nauką. Dobra materialne są ważne w życiu ludów i narodów. Ale nie najważniejsze. Miłosierna miłość, prawda, sprawiedliwość – oto słupy milowe na naszej ziemskiej drodze. Wszak na

ziemi jesteśmy tylko wędrowcami i ustawicznie musimy się starać, żeby innym z nami było dobrze, prosto- wać swoje często niedoskonałe ścieżki. Temu służy post. Przez dobrą spowiedź, „Gorzkie żale”, „Drogę Krzyżową”, uczestnictwo w Triduum Paschalnym, połączymy się z Chrystusem poszczającym na pustyni.

Wszyscy wiemy, że Wielki Piątek to dzień smutku, Męki Pańskiej, Jego pogrzebu.

Zygmunt Gloger – wielki badacz – etnograf stwierdził, że na Podlasiu obchodzono tradycję wesołego pogrzebu, bowiem pod koniec postu świętowano zagładę „żuru i śledzia”. Rozbijano całe garnki tej znienawidzonej przez poszczających zupy. Szkielety śledzi wyrzucano w górę, zawieszano na drzewach. Niech szarpie nimi wiatr, niech mocno deszcz. Ludzie radowali się. Wstępowała w nich nowa nadzieja. Wszyscy czekali na ucztę wielkano- cną.

My – katolicy czas wyciszenia traktujemy jako obrzędy przeszłych pokoleń i jednocześnie liczymy na darowanie naszych win. Grzech jest jak ogień, który pali. Należy go zdusić w zarodku, bo może rozprzestrzenić się, zapanować.

A miłosierny Bóg z utęsknieniem czeka na każdego „syna marnotrawnego”. Spogląda na drogę i wypatruje, aby pocieszyć, wlać otuchę i nadzieję.

Cierpliwy Bóg bez przerw czeka...

Augustów, luty 2006 r.

Stanisława Suszyńska

*Wyrazy głębokiego współczucia
dla ks. **Edwarda Anuszkiewicza**
z powodu śmierci brata Jana
składa*

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Lipska

*Kondolencje z racji pogrzebu
Ś.p. Jana Anuszkiewicza
Genowefie, Jadwidze oraz Stanisławowi wraz z rodzinami
składa*

Brat zmarłego ks. Edward Anuszkiewicz

WIELKANOC

MOTTO:

Niech stale towarzyszy nam radość Wielkanocnego poranka.

Obchody największego święta chrześcijan rozpoczynają się w Wielkim Tygodniu. W naszym regionie zauważa się ogromną troskę o porządek, o czystość. Mycie okien, bielenie, pranie, sprzątanie. Przyjdzie niebывały gość – Zmartwychwstały Chrystus.

No i malowanie jajek, które są symbolem Wielkanocy.

Ab ovo (łacińskie) – od jaja. Z niego wszystko bierze swój początek. Ozdabianie jajek to obyczaj starszy od naszej wiary. Zawsze były one symbolem nowego życia, oznaczały odradzający się świat.

Różne mamy sposoby malowania jajek. Na Podlasiu, a szczególnie na Augustowszczyźnie, w okolicach Lipska i Sztabina wykształcił się batik szpilkowy. Całe jajko lub wydmuszkę pokrywa się wzorem wyczarowanym szpilką z gorącym woskiem. Na środku izby stół, na nim garnek z rozżarzonymi węglami w skorupie wosk. Wokół dziewczęta. Zapach wosku wabi chłopaków. Nic z tego. Nie zostaną wpuszczeni. Pisarki skupione. Każda stara się, by jej pisanka była najładniejsza. Potem barwi się je na czarno w farbie z kory olszowej i gotuje w cebulniku. Wychodzi cudo!

Wojciech Kowalczyk – etnograf wylicza takie wzory: rozezy, gwiazdy, palemki, łańcuszki, gałązki z baziami, wzory równikowe i południkowe.

Zygmunt Gloger badał narzędzia. Są to: szpilki na drewnianym igrzysku, koziki do zdrapak, szydełka.

W dawnych czasach propagatorami obrzędów były dwory szlacheckie. Od nich tradycje przejmowała wieś. Gdy zlikwidowano dwo-

ry, obyczaje przechowała ludność wiejska. Obecnie i wsie się wyludniają. Może więc warto powiedzieć o barwieniu jaj. Wszystkie kolory były naturalne, bardzo piękne i trwałe. Cebulnik dawał cudowne barwy złota, brązu, czerwieni. Burak – róż, kora olszowa – czerń, kora jabłoni – żółć, jagody bzu – fiolet, natomiast młode pędy żyta – zieleń.

Pisanek malowanek, kraszaniek dawniej robiło się całe kopy. Obdarowywanie nimi stanowiło wyraz uczuć. Dziewczęta wręczając swoim ulubieńcom nuciły:

„Kogo miłuję, temu podaruję”.

Chłopcy dostawali je za pierścionek z oświadczyń, za adowanie w tańcach, za bujanie na huśtawkach, których we wsi musiało być dużo. Rodzice chrzestni dawali je swoim chrześniakom, tzw. włóczębę. Duży ich zapas musiały mieć gospodynie, by nakłaść do kosza chodzącym po Allelui. Najpiękniejsze odkładało się na „święcone”.

Wielkanoc – Dzień Zmartwychwstania Pańskiego – największa tajemnica naszej wiary. Triduum Paschalne od Wielkiego Czwartku, ostatnia wieczerza z apostołami, zdrada Judasza, przysłowiowe już „srebrniki”. Chrystus poniósł śmierć na krzyżu za grzechy świata. Za człowieka z jego złożoną i nie zawsze prawą osobowością. To wydarzenie ma rozpalać serca katolików, by odczuli potrzebę uwielbienia Boga w drugim człowieku.

Najuroczystszym momentem jest Rezurekcja – Msza św. o wschodzie słońca. W eucharystii pojawia się Zmartwychwstały Chrystus.

Po kościele wszyscy spieszą do domów na uroczyste śniadanie. Dzielenie się jajkiem, składanie życzeń to niezapomniane chwile rodzinnego szczęścia. Poświęcony ko-

szyk mieści w sobie same smakowitości:

Jajka – symbol życia, baranek – Chrystus, triumf życia nad śmiercią, wędliny – dostatek, sól – mądrość, chrzan – gorycz męki, lukrowane baby – słodycz zwycięstwa nad śmiercią.

Na stole pieczone, galarety, kiełbasy, bigos z suszonymi śliwkami. Na deser Baby i mazurki. Pascha to taki sernik, który przygotowuje się tylko na Wielkanoc. Oskar Kolberg mówi, że ojczyzną mazurków jest Podlasie. Kruche spody z masą orzechową, bakaliową.

Pierwszy dzień świąt spędza się w domu. Tylko dzieci zbierają się, by w zabawie „na wybitki” powiększyć ilość pisanek. Wypróbowane na zębach, mocne. Kto miał mocniejsze, ten zabierał pobite. Z jaką czułością wspominam te zabawy z dzieciństwa? Jakie przeżywałyśmy emocje?

Spotkania i uczyty to drugi dzień świąt. Młodym nie chodziło o jedzenie. Najważniejszy był „śmigus – dyngus”. Wszak to lany poniedziałek. Zwyczaj wzięty z czasów prasłowiańskich, kiedy głęboko wierzono, że woda oczyszcza ciało i wnętrze człowieka. Całe kubły wody. Szczególnie na Podhalu.

Aleksander Bruckner – wielki znawca obyczajów opisuje, jak to parobek z dachu karczmy z miednicy dziewczki oblewał.

Wielkanoc to święto z tradycjami, bogatą obrzędowością. Domy pełne zajęczków, pisanek, kaczuшек, kurcząt, baranków.

To wyjątkowe chwile rodzinnej radości. Cieszymy się więc niech w sercach brzmi słodkie Alleluja – chwalmy Boga!

Stanisława Suszyńska

Miłość, krzywda i cierpienie

ks. Marek Dziewiecki

Coraż częściej spotykamy się z osobami, którym przychodzi kochać w sytuacjach skrajnych. Są to sytuacje, w których chcemy kochać kogoś, kto nie kocha ani innych ludzi, ani nawet siebie i kto wyrządza bolesne krzywdy sobie oraz innym. Na największą próbę wystawiane są wtedy osoby z najbliższej rodziny. Nie tylko ksiądz, ale też człowiek świecki powinien wtedy w precyzyjny sposób wyjaśnić, na czym polega dojrzała postawa wobec osoby przeżywającej tak poważny kryzys. Popatrzmy na typowy przykład w tym względzie.

Jeśli z prośbą o poradę zgłasza się do nas kobieta, którą mąż boleśnie krzywdzi (np. zdrada małżeńska, alkoholizm, przemoc), wtedy trzeba jej uświadomić fakt, iż to, że kocha swego męża, nie daje mu prawa do tego, by ją krzywdził. Nawet w małżeństwie tylko miłość jest nieodwołalna. Wszystko inne można odwołać. Wspólne mieszkanie, wspólne wychowywanie dzieci, współżycie seksualne, wspólnota majątkowa - to wszystko ma miejsce pod warunkiem, że również współmałżonek potrafi kochać i że nie krzywdzi członków rodziny. Jeśli jednak ktoś wyrządza okrutne krzywdy swoim bliskim i nie zmienia się mimo ich roztropnych i stanowczych interwencji, to wtedy ostatecznym rozwiązaniem jest separacja małżeńska, czyli miłość na odległość. Separacja trwa dopóty, dopóki błądzący nie uzna swego błędu i dopóki nie zmieni swego postępowania.

Zwykle ci, którzy są krzywdzeni przez najbliższych, nie rozumieją powyższych zasad i myślą miłość z naiwnością, z biernością, z tolerowaniem zła. Dzieje się tak czasem nawet z winy osób duchownych, którym brakuje kompetencji w tej dziedzinie. Sugerują oni, że jeśli ludzie najbliżsi tej osoby, która wyrządza im krzywdę, będą cierpieć, to

krzywdziciel doceni ich ofiarną postawę, wzruszy się i zmieni. Tego typu nadzieje są nierealne, gdyż ludzi przeżywających głęboki kryzys (np. skrajni egoiści, alkoholicy, narkomani, erotomani, ludzie stosujący przemoc, itp.), może przemienić wyłącznie ich własne cierpienie. Niewinne cierpienie innych osób - podjęte z miłości i z miłością - może poruszyć i mobilizować do przemiany kogoś szlachetnego i wrażliwego, kto mimo to przeżywa okres kryzysu w swoim życiu. Nie może jednak przemienić kogoś, kto jest uzależniony czy popada w inny poważny kryzys, który sprawia, że postrzeganie siebie i świata ze strony takiego człowieka jest zupełnie wypaczone. Dla przykładu, jeśli żona alkoholika cierpliwie znosi wyrządzane jej przez męża krzywdy i upokorzenia, to alkoholik wyciąga wniosek, że... wszystko jest w porządku i że może nadal postępować, jak dotąd.

Zadaniem księdza czy świeckiego chrześcijanina jest stanowczo przestrzegać przed myleniem miłości z naiwnością, a także przed zgodą na naiwne cierpienie. Cierpienie naiwne ma miejsce wtedy, gdy ktoś nas poważnie krzywdzi, a my nie bronimy się przed tą krzywdą mimo tego, że nasze cierpienie wcale nie mobilizuje błądzącego do zmiany zachowania. Trwanie w tego typu cierpieniu nie jest naśladowaniem Chrystusa, lecz jest wyrazem naiwności czy bezradności. Popatrzmy na postawę samego Jezusa. Otóż w Ogrójcu przyjmuje On cierpienie nie dlatego, że chce cierpieć, lecz dlatego, że jest pewien, iż Jego cierpienie przemieni wiele osób, które uwierzą w miłość. Inaczej zachowuje się Jezus wtedy, gdy w czasie przesłuchania przed arcykapłanami żołnierz uderza Go w twarz. Teraz broni się stanowczo: „Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. A jeżeli dobrze, to dlaczego mnie bijesz?” (J 18, 23). Taka reakcja Jezu-

sa może w pierwszej chwili zdumiewać. Oto w Ogrójcu zgadza się On przyjęc niewyobrażalne wręcz cierpienie, a tutaj broni się przed uderzeniem w policzek! Czy nie jest to zachowanie dziwne? Otóż nie! W tym przypadku zgoda na krzywdę i cierpienie byłaby naiwnością. Bijący Jezusa żołnierz nie mógł przecież rozumieć, że oto uderza Miłość, która przyjmuje cierpienie wyłącznie dlatego, że kocha i że ma nadzieję, iż ten, kto Ją spotyka, pozwoli się cierpiącą Miłością zafascynować i przemienić. Żołnierz, który uderzył Jezusa, nie był zdolny do takiej refleksji i wrażliwości. Przyjmowanie krzywdy i cierpienia od kogoś takiego byłoby przejawem naiwności, a nie miłości.

Im wierniejszej i bardziej ofiarnej miłości uczy ksiądz czy człowiek świecki, tym bardziej precyzyjnie powinien on uczyć odróżniania miłości od naiwności oraz cierpienia w duchu Ewangelii od cierpienia przyjętego z naiwności czy bezradności. Cierpienie, które jest ceną za miłość, przybliża do Boga, ale cierpienie, które jest ceną za naiwność oddala od Boga, gdyż powoduje rozgoryczenie. Prowadzi do przekonania, że Bóg jest obojętny na nasze cierpienie i nie daje łaski przemiany człowiekowi, który nas krzywdzi.

Wyjaśniając te podstawowe zasady, można spotkać się z typowymi wątpliwościami. Pierwszą z nich można sformułować w następujący sposób: przecież Bóg w swej Opatrzności potrafi nawet naiwne i po ludzku bezsensowne cierpienie wykorzystać dla naszego dobra i czyjś nawrócenia. To prawda, że Bóg potrafi posłużyć się każdym cierpieniem i włączyć je do skarba Kościoła. Jednak rolą kapłana i katechety jest uczyć dojrzałej miłości, a resztę zawierzyć Bogu i Jego wyobraźni miłości.

Drugą wątpliwość można sformułować tak: czy obrona przed naiwnym cierpieniem nie jest wycofaniem miłości, albo ucieczką od

MIEJSCE PAMIĘCI NARODOWEJ

krzyża? Otóż stanowczo nie! Wręcz przeciwnie! Dla przykładu, żona alkoholika, który znęca się nad nią i nad dziećmi, rozumie, że tylko osobiste cierpienie męża może mu pomóc w uznaniu choroby oraz w podjęciu terapii. Właśnie dlatego stosuje ona zasadę mądrej miłości: „ty pijesz alkohol, ty ponosisz bolesne konsekwencje takiego zachowania”. W takiej sytuacji żona cierpi jeszcze bardziej niż mąż, bo ma większą świadomość i wrażliwość. Cierpi też jeszcze bardziej niż jej sąsiadka, która naiwnie przyjmuje krzywdę i cierpienie mimo, że to wcale nie motywuje jej męża do zmiany zachowania. Jednak to jeszcze większe cierpienie płynie z mądrej miłości, a nie z naiwności. Sprawia, że ta kobieta chroni siebie i dzieci przed kolejnymi krzywdami, a jednocześnie stwarza mężowi szansę, by pod wpływem cierpienia wyciągał wnioski z popełnianych błędów i zmieniał postępowanie. Chodzi zatem o naśladowanie postawy ojca z przypowieści o synu marnotrawnym. Dopóki syn błądzi, ojciec kocha dalej, ale nie udziela synowi żadnej pomocy, bo tylko na skutek własnego cierpienia błądzący może się zastanowić, zmienić i wrócić.

Dojrzały chrześcijanin to ktoś, kto precyzyjnie wyjaśnia zasady takiej właśnie mądrej i wychowującej miłości. Bóg-Miłość uczy nas kochać w każdej sytuacji i za każdą cenę pod warunkiem, że jest to rzeczywiście miłość, a nie naiwność. Chrześcijaństwo nie ma zatem nic wspólnego z tolerowaniem zła, z naiwnym cierpieniem czy choćby pośrednim aprobowaniem jakiegokolwiek formy przemocy czy krzywdy.

/ źródło: www.opoka.org.pl/

Od Redakcji: Chcieliśmy serdecznie podziękować Księdzu Markowi Dziewieckiemu, który zgodził się na publikację tego, a także jeszcze innych Jego artykułów, w naszej gazecie. Postaramy się zaprezentować je w następnych numerach. Szczęść Boże Księżu!

W trakcie zbierania dowodów o historii, tradycji, miejscach Pamięci Narodowej Naszej Małej Ojczyzny, której na imię Lipsk i okolice, wielu rozmówców opowiadało o ostatnim zrywie Narodu do wyzwolenia się spod jarzma okupacji carskiej. Było to w czasie Powstania Styczniowego 1863 roku. Okupant carski stosował najokrutniejsze kary, by zdusić Ducha Narodowego. Stosowano, między innymi, zakopywanie żywcem na brodach młode dziewczęta, które swych wybrańców żegnały odchodzących na wojnę, to miejsce zwane jest „Dziewiczy Bród”. Podobna tragedia miała miejsce w uroczysku „Rzyska Górka” bądź „Panieńska Górka”. Te historie opowiadano wielokrotnie, lecz gdzie się znajduje to uroczysko „Rzyska Górka” bądź „Panieńska Górka” – rozmówcy podają różne miejsca i nie sposób ustalić jakiegoś jednego uroczyska. Być może było więcej tych miejsc, gdzie te egzekucje się odbywały, bo jak pisze mieszkanka Lipska w swym pamiętniku, Franciszka Matuszewska, jej ojciec opowiadał, że wiele w ten sposób stracono.

Dane są mi potrzebne do napisania wspomnień, by ktoś mógł je przeczytać i poznać historię naszego Królewskiego Grodu.

Brak jest wielu dokumentów, zniszczonych w czasie II wojny światowej, a dane przekazywane ustnie z pokolenia na pokolenie są nieosiągalne, bo wielu rozmówców odeszło do wieczności.

Dla informacji zwracam się z prośbą, by tę sprawę potraktowano poważnie, mam na ukończeniu dwie prace w rękopisie.

„Lipsk moja Mała Ojczyzna” - jest to historia miasta i okolicy od najdawniejszych czasów do chwili obecnej.

„Matka Boża Bazylianka zaprasza do Sanktuarium w Lipsku” – jest to również historia parafii Lipsk na przestrzeni wieków.

Jak mówił Ojciec Święty Jan Paweł II, w historii naszego Narodu jest wiele „Białych Plam”, które należy wyjaśnić. W związku z tym zwracam się z prośbą do czytelników i miłośników naszego grodu Lipsk i okolic o nadsyłanie informacji historycznych bądź innych ciekawostek, które mi może nie są znane.

Z góry serdecznie dziękuję.

Informacje można przesłać do Redakcji „Echo Lipska” bądź na mój adres.

Sztukowski Roman
16-315 Lipsk
ul. Słoneczna 10
tel. 6423859

O B W I E S Z C Z E N I E

wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży

Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.), zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Lipsku Nr XII/67/95 Rady Miejskiej w Lipsku z dnia 28 listopada 1995 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży lokali w budynku komunalnym przy ul. Szkolnej 5 w Lipsku wraz ze sprzedażą ułamkowych części gruntu oraz Uchwałą Rady Miejskiej w Lipsku Nr XXVIII/228/06 Rady Miejskiej w Lipsku z dnia 28 lutego 2006 r. w sprawie ustalenia zasad zbycia i ulg przy sprzedaży lokali mieszkalnych w budynku komunalnym, położonym w Lipsku przy ul. Szkolnej 5, na dz. oznaczonej nr 725 na rzecz najemców tych lokali, **Burmistrz Lipska podaje do publicznej wiadomości, co następuje :**

Przeznacza się do sprzedaży lokale mieszkalne w ilości 12 szt., w tym 6 mieszkań typu M 5 o pow. użytkowej 73,5 m² oraz 6 mieszkań typu M 4 o pow. użytkowej 60,8 m², mieszczące się w budynku wielorodzinnym przy ul. Szkolnej 5 w Lipsku z przynależnymi piwnicami oraz udziałem w częściach wspólnych budynku i działki nr 725 o pow. 546 m², na której budynek jest posadowiony. Całość stanowi własność Gminy Lipsk i posiada urzędową księgę wieczystą Kw Nr 22731.

Nabywcom w/wym nieruchomości przysługiwać będzie nieodpłatna służebność gruntowa drogi koniecznej, polegająca na prawie swobodnego przejazdu i przechodu przez działkę nr 726 pasem szerokości 5,0 m wokół działki nr 725 od strony wschodu i południa, od strony północnej i zachodu do granicy z działką nr 710/3 oraz pasem szerokości 8,0 m między działkami nr 727 i 710/3.

Pierwszeństwo w nabyciu lokali przysługuje ich najemcom.

Ustalone zasady zbycia i ulgi przy sprzedaży lokali na rzecz najemców:

Przyjmuje się cenę sprzedaży lokalu mieszkalnego wraz z przynależną piwnicą oraz ułamkowym udziałem w częściach wspólnych budynku oraz działki pod budynkiem w wysokości 60 % wartości określonej przez rzeczoznawcę, tj. ;

mieszkanie nr 1 o pow. uż. 73,5 m ²	- 22.140,00 zł
mieszkanie nr 3 o pow. uż. 73,5 m ²	- 22.320,00 zł
mieszkanie nr 4 o pow. uż. 60,8 m ²	- 18.360,00 zł
mieszkanie nr 6 o pow. uż. 60,8 m ²	- 17.820,00 zł
mieszkanie nr 7 o pow. uż. 73,5 m ²	- 22.740,00 zł

mieszkanie nr 9 o pow. uż. 73,5 m ²	- 25.080,00 zł
mieszkanie nr 10 o pow. uż. 60,8 m ²	- 19.440,00 zł
mieszkanie nr 11 o pow. uż. 73,5 m ²	- 24.660,00 zł
mieszkanie nr 12 o pow. uż. 60,8 m ²	- 19.500,00 zł
mieszkanie nr 13 o pow. uż. 73,5 m ²	- 22.080,00 zł
mieszkanie nr 14 o pow. uż. 60,8 m ²	- 19.020,00 zł
mieszkanie nr 18 o pow. uż. 60,8 m ²	- 18.000,00 zł

Przy jednorazowej wpłacie, udziela się nabywcy dodatkowej bonifikaty w wysokości 20 % ceny sprzedaży ustalonej w pkt. 1”;

Dopuszcza się spłatę ceny nabycia lokalu w ratach w sposób następujący :

spłata pierwszej raty przed dniem zawarcia umowy notarialnej,

ustala się maksymalną ilość rat – 10 rat rocznych, równych cenowo,

w przypadku spłaty ceny nabycia w 2-óch ratach rocznych, wysokość dodatkowej bonifikaty wyniesie 10 % ceny ustalonej w pkt. 1”,

przy rozłożeniu spłaty na więcej niż 2 raty, dodatkowej bonifikaty nie udziela się;

raty roczne wraz z oprocentowaniem płatne są w terminie do dnia 31 marca każdego roku spłaty ustalonych rat;

rozłożona na raty nie spłacona część ceny podlega oprocentowaniu przy zastosowaniu stopy procentowej równej stopie redyskonta weksli stosowanej przez Narodowy Bank Polski;

roszczenia gminy z tytułu nie spłacenia należności oraz odsetek podlegają zabezpieczeniu hipotecznemu;

w przypadku zbycia nieruchomości lub wykorzystania jej na cele inne niż cele uzasadniające udzielenie bonifikaty przed upływem 5 lat, licząc od dnia jej nabycia, nabywca będzie zobowiązany do zwrotu gminie kwoty udzielonej bonifikaty po jej waloryzacji.

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34, ust. 1, pkt. 1 i pkt. 2 ustawy ustala się do dnia 18.04.2006 r.

W przypadku nie skorzystania z pierwszeństwa w nabyciu nieruchomości przez osoby uprawnione, sprzedaż lokali mieszkalnych odbędzie się w drodze przetargu, który zostanie ogłoszony nie wcześniej niż w dniu 18.04.2006 r.

Osoby zainteresowane mogą w okresie wywieszenia niniejszego obwieszczenia na tablicy ogłoszeń, uzyskać **szczegółowe informacje** na temat sprzedawanej nieruchomości **w pok. nr 2** Urzędu Miejskiego w Lipsku lub telefonicznie **pod nr telefonu 0-87-6422703**.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 10 § 1, art. 61 § 4, art. 73 i art. 49 Kodeksu Postępowania Administracyjnego /z 2000 r. Dz. U. Nr 98, poz. 1071 z późniejszymi zmianami/ w związku z art. 53, ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr. 80, poz. 717 oraz z 2004 r. Nr 6, poz. 41 i Nr 141, poz. 14-92 z późniejszymi zmianami)

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu wniosku Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, 15-620 Białystok, ul. Elewatorska 6 w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającej na :

„Przebudowie drogi wojewódzkiej Nr 664 Raczek-Augustów-Lipsk-granica Państwa na odcinku od km

49+521 do km 52+589 wraz z przebudową przepustów pod koroną drogi oraz przebudową zwykłego skrzyżowania na małe rondo” oraz projektu decyzji Burmistrza Lipska w w/wym sprawie.

W związku z powyższym informuję, że w terminie 21 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia, strony mogą zapoznać się z aktami dotyczącymi sprawy w pokoju Nr 2 tut. Urzędu oraz składać w tej sprawie wyjaśnienia i wnioski.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Lipska z podaniem:

Imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy

w nieprzekraczalnym terminie do 06 kwietnia 2006 roku

Burmistrz Lipska
Andrzej Lićwinko

Lipsk dnia 02.03.2006 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

W oparciu o art. 38, ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603, Nr 281, poz. 2782 oraz z 2005 r. Nr 130, poz. 1087, Nr 169, poz. 1420 i Nr 175, poz. 1459) **Burmistrz Lipska ogłasza II przetarg ustny nieograniczony** na sprzedaż niezabudowanej działki rolnej, stanowiącej własność Gminy Lipsk dz. oznacz. nr geod. 733/1 o pow. 0,3601 ha, położonej w obrębie miasta Lipsk przy ul. Nowodworskiej, posiadająca urzędową księgę wieczystą Kw Nr 14 201;

Ceny wywoławcze i wysokość wadium w/wym nieruchomości :

dz. oznacz. nr geod. 733/1 – 23.800,00 zł;

Ustalona wysokość wadium na sprzedaż w/wym nieruchomości :

dz. oznacz. nr geod. 733/1 – 2.380,00 zł;

Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w dniu 10 kwietnia 2006 r. w pokoju nr 2 Urzędu Miejskiego w Lipsku o godz. 10.00.

W przetargu mogą brać udział wszyscy zainteresowani, którzy **do dnia 04.04.2006 r. do godz. 15-tej** wpłacą w pieniądzu ustalone wadium przelewem na konto tut. Urzędu w BS Suwałki Oddział w Lipsku **Nr 46 9359 0002 0100 0143 2011 0001.**

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, jeśli osoba wpłacająca je wygra przetarg.

W przypadku nie wygrania przetargu wadium zostanie zwrócone.

Osoby, które wygrają przetarg, a nie stawiają się w ustalonym terminie u notariusza celem zawarcia umowy, utracą wpłacone wadium.

Cena osiągnięta w przetargu płatna jest jednorazowo przed dniem zawarcia umowy notarialnej.

Szczegóły związane z przetargiem można wyjaśniać w pok nr 2 tut. Urzędu lub telefonicznie **pod nr telefonu 0--87-6422703.**

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

UCHWAŁA NR XXVII/222/06

RADY MIEJSKIEJ W LIPSKU

3 lutego 2006 r.

w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie gminy Lipsk.

Na podstawie art.18 ust.1 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz.1591, z 2002 r. Nr 23, poz. 220, Nr 62, poz.558, Nr 113, poz.984, Nr 153, poz.1271, Nr 214, poz.1806, z 2003 r. Nr 80, poz. 717, Nr 162, poz.1568, z 2004 r. Nr 116, poz.1203, z 2005 r. Nr 172, poz. 1441 i Nr 175, poz. 1457) i w związku z art. 24 ust. 9 a ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2001 r. Nr 72 poz. 747, z 2002 r. Nr 113, poz. 984, z 2004 r.: Dz.U. Nr 96, poz.956, Dz.U. Nr 173, poz.1808, z 2005 r.: Dz.U. Nr 85, poz. 729, Dz.U. Nr 130,

poz.1087) Rada Miejska w Lipsku uchwała co następuje:

1. Przedłuża się czas obowiązywania dotychczasowych taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków na terenie gminy Lipsk do dnia 28 lutego 2007 r.

Taryfy, o których mowa w ust. 1 pozostają w dotychczasowej wysokości i wynoszą:

cena 1m³ wody 1,73 zł/m³ + VAT = 1,85 zł/m³ brutto;

opłata za odprowadzanie 1m³ ścieków 2,52 zł/m³ + VAT = 2,70 zł/m³ brutto.

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Lipska.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 marca 2006 r .

*Przewodniczący Rady
Antoni Kościuch*

Informacja o terminie wydawania gazety „Echo Lipska”.

Od obecnego numeru – gazeta będzie wydawana raz na kwartał – w nowej szacie graficznej. Mamy nadzieję, że zaproponowana przez nas zmiana zyska sympatię Czytelników.

Redakcja

OGŁOSZENIE

Sprzedam las sosnowy.
Obręb Jasionowo, o pow. 1,19 ha.
Telefon: 0 87 621 0906

ROZRYWKA

Jak rozwiązywać sudoku?

Rozwiązywanie SUDOKU polega na wpisaniu do diagramu brakujących cyfr w taki sposób, aby w każdym poziomym rzędzie i każdej pionowej kolumnie oraz w każdym małym kwadracie 3x3 kratki (o pogrubionych bokach) znalazły się wszystkie cyfry od 1 do 9. Każda z cyfr w rzędzie, w kolumnie czy w małym kwadracie może być wpisana jeden raz.

Niby nic szczególnego, a jednak układanka ta jest naprawdę pasjonująca. Przekonał się o tym każdy, kto choć raz spróbował wypełnić magiczny diagram sudoku. A oto kilka praktycznych wskazówek jak rozwiązywać sudoku:

- ❖ Na początku wybierz jedną z cyfr i spróbuj znaleźć dla niej właściwe miejsca w całym diagramie SUDOKU. Każda z cyfr występuje w diagramie dokładnie 9 razy. Możesz zacząć od wpisywania cyfr 1, następnie 2, potem 3, aż do 9. Możesz też rozpocząć od uzupełniania cyfr, których pierwotnie ujawniono najwięcej, np. gdy w diagramie SUDOKU cyfra 2 występuje już sześciokrotnie, to pozostały Ci do wpisania tylko trzy dwójki.
- ❖ Wpisuj cyfrę tylko wtedy, gdy masz pewność, że znalazłeś dla niej właściwe miejsce. Jeśli nie masz takiej pewności przejdź do wpisywania kolejnej cyfry. Poprzednią cyfrę może uda Ci się wpisać później, gdy uzupełnisz nieco więcej krutek w diagramie SUDOKU.
- ❖ Gdy zostały wpisane już wszystkie pewne cyfry, ale nie udało Ci się wypełnić całego diagramu SUDOKU, staraj się dopełniać rzędy lub kolumny, albo małe kwadraty 3x3 kratki, w których pozostało najmniej pustych miejsc.

Powyższe wskazówki znakomicie ułatwiają rozwiązywanie SUDOKU.

SPOSOBY ROZWIĄZYWANIA

SPOSÓB 1 - to tzw. metoda eliminacji cyfr. Polega ona na wyszukiwaniu w całym diagramie SUDOKU wszystkich właściwych miejsc, w które można wpisać jedną z cyfr, by w ten sposób wyeliminować ją z dalszej gry.

Zgodnie z zasadami gry, każda cyfra od 1 do 9 może znaleźć się tylko raz w jakimś rzędzie, kolumnie lub małym kwadracie 3x3 kratki. Łącznie więc w całym diagramie SUDOKU każda z cyfr występuje dokładnie 9 razy. Spróbuj znaleźć te 9 miejsc kolejno dla każdej z cyfr.

Możesz wyszukiwać właściwe miejsca najpierw dla 1, potem 2, następnie 3 itd. Możesz też, co jest bardziej praktyczne, rozpocząć od wpisywania cyfr, których pierwotnie ujawniono najwięcej.

Wpisuj cyfrę tylko wtedy, gdy masz pewność, że znalazłeś dla niej właściwe miejsce. Jeśli nie masz takiej pewności, przejdź do wpisywania następnego cyfry, a po niej kolejnej.

Jeśli uda Ci się na początku gry wyeliminować kilka cyfr, znakomicie ułatwi to dalsze rozwiązywanie.

Gdy wpisałeś już wszystkie pewne cyfry, ale nie udało Ci się uzupełnić całego diagramu – powtórz całą operację jeszcze raz. Oczywiście tym razem wyszukuj właściwe miejsca już tylko dla tych cyfr, których jeszcze nie udało Ci się wyeliminować z gry.

Omówiony sposób, jest naszym zdaniem, najbardziej efektywną, zarazem najszybszą metodą rozwiązywania łatwych SUDOKU. Można go oczywiście stosować także przy nieco trudniejszych łamigłówkach, lecz należy wówczas posiłkować się również innymi sposobami.

SPOSÓB 2 - to tzw. dopełnianie. Polega ono na uzupełnianiu tych rzędów, kolumn czy małych kwadratów w diagramie SUDOKU, w których pozostało najmniej pustych krutek.

Dopełnianie najlepiej stosować, gdy udało nam się już chociaż częściowo uzupełnić diagram SUDOKU.

SPOSÓB 3 - to tzw. metoda kratkowa. Polega ona na odnalezieniu właściwej cyfry do konkretnej kratki w diagramie SUDOKU.

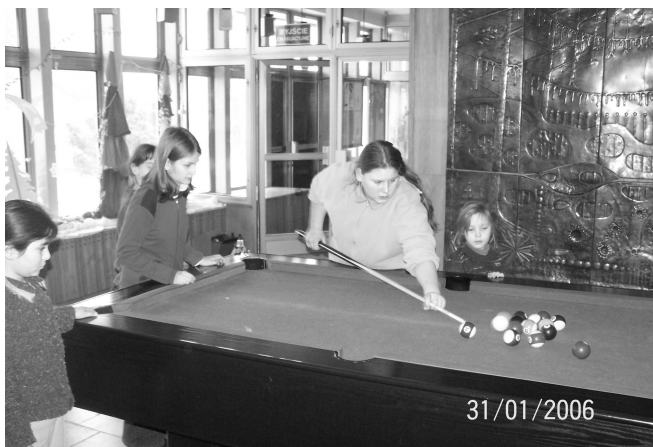
Z zasad gry wynika, że wpisanie cyfry w jakiejś kratce powoduje, że cyfra ta nie może się pojawić w żadnym innym miejscu w rzędzie, kolumnie czy kwadracie 3x3 kratki, do których ta kratka należy. Inaczej mówiąc, jeśli zauważyliśmy, że w pobliżu jakiejś kratki znajduje się osiem cyfr, to w tej kratce musi się znaleźć ta dziewiąta – brakująca.

SPOSÓB 4 - to metoda identycznych par. Polega ona na odnalezieniu w jakimś rzędzie, kolumnie czy małym kwadracie dwóch krutek, w które można wpisać tylko dwie takie same cyfry. Jeżeli nam się to uda, to śmiało możemy wykluczyć te cyfry z pozostałych krutek w tym rzędzie, kolumnie czy małym kwadracie.

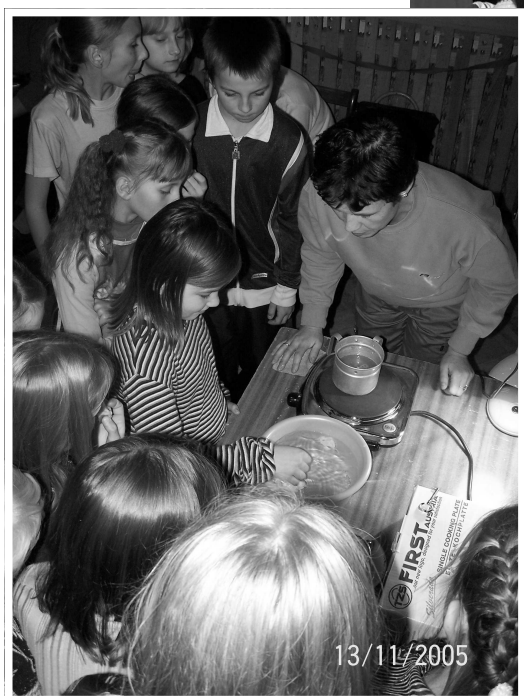
Stosowanie sposobu 4 wiąże się z koniecznością wpisywania w poszczególne kratki diagramu SUDOKU cyfr, jakie mogą się w nich znaleźć. Najlepiej robić to ołówkiem, aby w razie potrzeby można je było łatwo wymazać.

6		5	7	4				
2			5			9		
9							7	5
			6			5	4	
		8				3		
	3	4			5			
8	2							3
		9			2			4
				9	8	6		2

7	3	8	2		9			
	9							
6			7	8				
		7	9				1	
		1	3	5	8	7		
	5				1	2		
				2	5			6
							9	
			6		7	5	2	1



Obok prezentujemy galerię zdjęć z działalności świetlicy „Świetlik” zorganizowanej w ramach projektu „Świetlica — moje miejsce” przy finansowym wsparciu Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży oraz Fundacji PZU.



VII Powiatowy Przegląd

Widowisk Kołędniczych i Pastoralek w Lipsku



Grupa teatralna Świetlik



Grupa teatralna z Augustowa



Grupa teatralna Wakart

WOJEWÓDZKI PRZEGLĄD TEATRÓW WIEJSKICH I OBRZĘDOWYCH 2006 W ŁOMŻY



19/02/2006



WYDAWCA: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku

Adres redakcji: 16-315 Lipsk, ul. Rynek 23.

Zespół redakcyjny:

Wioletta Rokita, Barbara Tarasewicz, Izabela Wróbel, Cezary Gładczuk,

Druk: Wydawnictwo PRYMAT, Białystok.